

Wyrok z dnia 30 listopada 2000 r.

II UKN 93/00

Prawo do wcześniejszej emerytury nie przysługuje pracownikowi zatrudnionemu stale i w pełnym wymiarze czasu przy pracach wymienionych w wykazie C, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm. w brzmieniu pierwotnym, przed jego skreśleniem od dnia 7 czerwca 1996 r. rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 21 maja 1996 r., Dz.U. Nr 63, poz. 292).

Przewodniczący SSN Maria Tyszel, Sędziowie SN: Beata Gudowska (sprawozdawca), Andrzej Wasilewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2000 r. sprawy z wniosku Włodzimierza C. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w B. o emeryturę z tytułu pracy w szczególnych warunkach, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 grudnia 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Włodzimierz C. złożył w Oddziale Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w B. wniosek o emeryturę, przedstawiając świadectwo wykonywania w okresie od 1 lipca 1973 r. do dnia 31 maja 1990 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy głównego mechanika i kierownika sprzętu i transportu, wymienionego w wykazie C - załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43, przed zmianą od dnia 7 czerwca 1996 r. dokonaną ustawą z dnia 21 maja 1996 r. - Dz.U. Nr 63, poz. 292). Organ rentowy odmówił świadczenia po ustaleniu, że wnioskodawca osiągnął wiek 60 lat (w dniu 6 kwietnia 1999 r.), lecz nie wykazał wykonywania pracy w szczególnych warunkach

wymienionej w wykazie A, stanowiącym załącznik do wskazanego rozporządzenia, lecz zatrudnienie nie uprawniające do skrócenia wieku emerytalnego.

Sąd Okręgowy (do którego ubezpieczony odwołał się) ze względu na art. 186 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.) ocenił, że wobec braku wieku emerytalnego nie przysługuje mu również emerytura na podstawie art. 27 i 28 tej ustawy, jak też że nie nabył on prawa do emerytury przewidzianego w art. 26 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Wyrokiem z dnia 24 września 1999 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

W apelacji wnioskodawca twierdził, że w przedłożonym zaświadczeniu błędnie określono jego stanowisko pracy jako stanowisko głównego mechanika i kierownika bazy, albowiem w rzeczywistości jego praca nie ograniczała się do nadzoru i rozdzielania pracy, ale codziennie wykonywał również prace wymienione w wykazie A, działach VIII, IX i XIV rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Sąd Apelacyjny zaaprobował stanowisko Sądu pierwszej instancji i oddalił apelację wyrokiem z dnia 15 grudnia 1999 r., mając na względzie sprzeczność zachodzącą między jej twierdzeniami a świadectwem pracy, a poza tym, że z przytoczonych w niej faktów nie wynikało wykonywanie pracy stale i w pełnym wymiarze czasu.

Kasacja ubezpieczonego oparta została na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 32 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4 ust 1 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, polegające na przyjęciu, że "powód nie pracował w szczególnych (szkodliwych) warunkach w latach 1963-90, co nie uprawnia go do uzyskania wcześniejszej emerytury". Ponadto - w ramach podstawy kasacyjnej z art. 393¹ pkt 2 KPC - "przez uniemożliwienie powodowi przez sądy obydwu instancji, w szczególności zaś przez Sąd Okręgowy, składowania środków dowodowych na istotne dla sprawy okoliczności pracy w szczególnych warunkach". Wnosił na tych podstawach o uchylenie zaskarżonego wyroku, jak też wyroku Sądu Okręgowego, i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ograniczenie podstaw kasacyjnych tylko do przewidzianych przez ustawę zarzutów ściśle jurydycznych, poza które skarżący nie może wykroczać, stało się jedną z przyczyn ustanowienia przymusu adwokacko-radcowskiego (art. 393² KPC, a po dniu 1 lipca 2000 r. także art. 393⁹ § 1¹ i art. 393¹⁸ § 3 KPC). Ustawodawca oczekuje bowiem, że skarga kasacyjna – kierowana do Sądu Najwyższego, naczelnego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej – której celem jest kontrola prawidłowości stosowania prawa, zostanie sporządzona w sposób profesjonalny, a zwłaszcza, że w sposób fachowy sformułowane zostaną podstawy kasacyjne oraz ich uzasadnienie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2000 r., V CKN 123/00, nie publikowany). Ujęcie podstaw kasacyjnych w art. 393¹ KPC ma charakter abstrakcyjny, toteż w każdej sprawie muszą być one przez wnoszącego kasację ściśle skonkretyzowane przez wskazanie, które przepisy zostały naruszone i na czym to naruszenie polegało, a w wypadku podstawy z art. 393¹ pkt 2 KPC - jaki naruszenie przez Sąd drugiej instancji przepisów postępowania mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 13/97, OSNC 1997, nr 8, poz. 114).

Podnosząc zatem podstawę naruszenia prawa materialnego, skarżący powinien przede wszystkim określić przejaw zarzucanego naruszenia, a więc wskazać, czy naruszenie konkretnego przepisu polega na błędnej wykładni, czy też na niewłaściwym zastosowaniu prawa. Tymczasem kasacja ubezpieczonego ukazuje niedostatki konstrukcyjne oraz wady w zakresie argumentacji. Wytykając naruszenie przepisów prawa materialnego, skarżący posłużył się krytyką ustaleń faktycznych, wskazując rzekome wady tych ustaleń i narzucając „własną” interpretację faktów. Wykładnikiem tej nieprawidłowej metody konstruowania zarzutu jest posługiwanie się przez skarżącego twierdzeniem, że do naruszenia prawa materialnego doszło „przez przyjęcie”, a więc „przez ustalenie” konkretnych faktów (tu następuje ich opis), które skarżący poczytuje za ustalone wadliwie.

Zarzut skarżącego został postawiony błędnie również co do meritum. Sąd drugiej instancji nie przyjął bowiem, że ubezpieczony nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach, lecz tylko to, że jego praca w okresie od dnia 1 lipca 1973 r. do dnia 31 maja 1990 r., na stanowisku głównego mechanika i kierownika bazy sprzętu i transportu była pracą, o której mowa w wykazie C, załączniku do rozporządzenia

Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., oraz że pracownikom zatrudnionym stale i pełnym wymiarze czasu przy pracach wymienionych w tym wykazie (przed jego uchynieniem od dnia 7 czerwca 1996 r. ustawą z dnia 21 maja 1996 r. - Dz.U. Nr 63, poz. 292) nie przysługiwało - z mocy § 16 rozporządzenia - prawo do wcześniejszej emerytury. Stanowisko Sądu drugiej instancji jest prawidłowe.

Ponadto skarżący, forsując wersję faktów, które nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym, sformułował zarzut naruszenia przepisów postępowania - przepisu art. 217 § 1 KPC, przy czym skierował go pod adresem Sądu pierwszej instancji. Takie ukierunkowanie zarzutu kasacyjnego ma ten skutek, że Sąd Najwyższy, uznał go za mijający cel, zwłaszcza że skarżący nie zarzucił, iżby Sąd drugiej instancji pominął materiał dowodowy zebrany w postępowaniu pierwszoinstancyjnym albo nie wziął pod uwagę jakichkolwiek dowodów. Należy podkreślić, że kasacja jest środkiem odwoławczym od orzeczeń sądów drugiej instancji, w związku z czym uchybienia sądu pierwszej instancji należy wytykać w apelacji (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1946 r., C.III. 719/45, OSN 1948 nr 2, poz. 34 albo uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 81).

Mając to na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 393¹² KPC).

=====